

Anna Petlak

**WPLYW BAJEK IGNACEGO KRASICKIEGO
NA WYBRANYCH TWÓRCÓW UKRAIŃSKICH XIX W.
(rekonesans)**

Związki literackie polsko-ukraińskie to proces długotrwały i wielostronny. Zrodziły się one na początku rozwoju literatur narodowych i z upływem czasu zacieśniały się i przybierały regularny charakter. Przyczyniły się do tego bliskie sąsiedztwo Polski i Ukrainy, słowiańskie pochodzenie i język oraz wspólna długowieczna historia obu narodów.

Decydujący wpływ na losy polskiej tradycji w życiu literackim Ukrainy miały trzy zasadnicze czynniki: „długo jeszcze na tym terenie żywotny nurt tradycji staropolskiej, XVI–XVII-wiecznej, dramat i – szerzej teatr osiemnastowieczny i – właśnie twórczość księcia poetów polskich doby Oświecenia, biskupa Ignacego Krasickiego”¹, a głównie jego bajkopisarstwo.

Właśnie ukraińskie „krasiciansa” na początku wieku XIX otwierają tzw. nowożytny etap polsko-ukraińskich związków literackich. Za pośrednictwem poetów-tłumaczy wprowadza Krasicki do literatury ukraińskiej nie tylko nowe idee i tematy, lecz także poetyckie formy wypowiedzi².

Popularność autora *Bajek i przypowieści* na Ukrainie wiąże się przede wszystkim ze środowiskiem Uniwersytetu Charkowskiego i ukraińskim poetą, słuchaczem, a później profesorem tejże uczelni, Piotrem Hułakiem-Artemowskim. Założony w roku 1805 nie tyle z rozporządzenia samowładczego rządu, ile z inicjatywy miejscowej szlachty, uniwersytet w Charkowie stał się prawdziwym ogniskiem ukraińskiej odrodzonej literatury, nauki i oświaty, a także swoistym centrum życia społecznego kraju. Przy tejże uczelni powstało wiele naukowych i kulturowych towarzystw, założono

¹ R. Łużny, *Księcia Biskupa Warmińskiego sława literacka wśród Słowian Wschodnich*, „Slavia Orientalis” 1980, z. 3, s. 319–320.

² *Ibidem*, s. 325.

drukarnię. Uniwersytet Charkowski był ściśle związany z ruchem umysłowym Europy Zachodniej i Polski. Właśnie do Charkowa przychodziły najwcześniej i w większej liczbie niż gdzie indziej nowości literackie z zagranicy. Zainteresowany kulturą polską pierwszy kurator, Seweryn Potocki utworzył lektorat języka polskiego, a już od roku 1819 zaczęła na uniwersytecie działać Katedra Języka Polskiego.

Zainteresowanie kulturą i literaturą polską przejawiały również związane z uniwersytetem w Charkowie ówczesne czasopisma – „Ukrainskij Wiestnik”, „Char’kowskij Demokrit”, „Ukrainskij Żurnal”, a także spora liczba almanachów. Chętnie zamieszczano w nich przekłady z pism periodycznych wileńskich lub warszawskich, wśród nich także poezje wybitnych twórców polskich, na czele z Krasickim. Ówczesne czasopiśmiennictwo w Charkowie miało jeszcze i to za sobą, że nie czuło zbyt mocnego ucisku cenzury. Obowiązek bowiem cenzurowania w Charkowskiej guberni według ustawy z roku 1803 miał jedynie uniwersytet, a jako że pracowało na nim światłe grono profesorskie, więc i cenzura nie była surowa³.

Od roku 1817 wśród współpracowników czasopisma „Ukrainskij Wiestnik” był też wspomniany Hułak-Artemowski, jeden z twórców nowszej literatury ukraińskiej. Odegrał on poważną rolę w rozwoju polsko-ukraińskich stosunków literackich.

Piotr Hułak-Artemowski urodził się 27 stycznia 1790 r. w miasteczku Horodyszczce na Kijowszczyźnie w rodzinie prawosławnego duchownego. Studiował w kijowskiej akademii duchownej. Przez kilka lat był korepetytorem w zamożnych rodzinach polskiej i ukraińskiej szlachty na Wołyniu, pracował też w prywatnych pensjonatach. Tu przyszedł poeta miał możliwość głębiej poznać gorzkie życie chłopów pańszczyźnianych, zapoznał się też z twórczością ludową. Właśnie na Wołyniu powstał pomysł napisania bajki *Pan ta sobaka*, która przyniosła poecie sławę i stała się prawdziwym wydarzeniem w ówczesnym ukraińskim życiu literackim.

W roku 1817 wstąpił Hułak-Artemowski jako wolny słuchacz na Wydział Filologiczny Uniwersytetu Charkowskiego, gdzie powierzono mu lektorat języka polskiego, do studiowania którego gorąco zachęcał on swoich studentów. W jednym ze swych wykładów mówił: „Wszystko pobudza nas do przyswojenia sobie tej korzystnej części wiedzy, i bliskie sąsiedztwo, i związki wzajemne, i stosunki polityczne. [...] Oprócz tego język polski od prawieków kwitnie w świecie nauki i przyswoił on sobie piękno starożytnych i nowych języków, może on być także – ze względu na swoją bliskość – bogatym źródłem dla ruskiej mowy”⁴.

³ Zob. *Zarys literatury ukraińskiej. Podręcznik informacyjny*, red. B. Łepke, Warszawa-Kraków 1930, s. 201.

⁴ Fragm. wypowiedzi P. Hułaka-Artemowskiego cyt. za: H. Werwes, *Tam, gdzie Ikwy srebrne fale płyną. Z dziejów stosunków literackich polsko-ukraińskich w XIX–XX w.*, Kijów 1981, s. 34.

Po ukończeniu studiów pozostał Hułak-Artemowski na Charkowskim Uniwersytecie jako profesor historii Rosji, a od roku 1841 do 1849 – już jako rektor. Ostatnie lata życia spędził, wykładając historię w prywatnych zakładach naukowych. Zmarł 13 października 1865 r. w Charkowie.

Interesujący nas tu poeta zadebiutował na łamach czasopisma „Ukrainskij Wiestnik” tłumaczeniami na język rosyjski poezji francuskiej oraz oryginalnymi wierszami rosyjskimi. Nieco później zaczął ogłaszać swoje ukraińskie utwory. Pierwszy zbiorek wierszy Artemowskiego, składający się z bajek, ballad romantycznych, listów poetyckich i przekładów, ukazał się jednak dopiero w roku 1877, już po śmierci autora.

Przekładał Artemowski na język ukraiński utwory Franciszka Ksawerego Dmochowskiego i Wojciecha Szweykowskiego. Poprzez swobodną trawestację *Pani Twardowskiej* – propagował poeta ukraiński również poezję Adama Mickiewicza (którego poznał osobiście w roku 1825 w Charkowie). Jeden z charkowskich studentów Hułaka wspominał: „Oprócz historii Artemowski-Hułak wykladał dla «chętnych» język polski dwa razy w tygodniu. Jedne z tych lekcji przeznaczone były dla początkujących, inne dla zaawansowanych. Z pierwszymi zajmował się on przekładami polskich bajek i innych wierszy, a z drugimi tłumaczył Mickiewicza i innych polskich poetów”⁵.

Fakt, iż Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk wybrało Piotra Hułaka-Artemowskiego na swojego członka rzeczywistego świadczy o tym, jak wysoko została oceniona polonistyczna działalność poety.

Najgłębsze zainteresowanie przejawiał jednak poeta ukraiński bajkopisarstwem Ignacego Krasickiego, którego porównywał do „biessmiertnych Łomonosowych i Dierżawinych”⁶. „Kultem księcia poetów stanisławowskich”⁷ przejął się Artemowski już w czasie guwernerstwa w domach polskiej szlachty. Już w swojej pierwszej ukraińskiej bajce Hułak-Artemowski poszedł za Krasickim.

Bajki Artemowskiego odegrały ważną rolę w literaturze ukraińskiej ze względu na to, iż były pisane w języku ojczystym i „podejmowały tematykę poważną, obyczajowo-społeczną w duchu ideologii oświeceniowej, «liberalnej»”⁸. Zapożyczone od Krasickiego motywy i idee rozbudowywał poeta „samodzielnie w nowe, pełne miejscowych realiów obyczajowych i przesycone prawdą życiową oraz śmiałymi wnioskami ideowymi obrazki rodzajowe”⁹.

⁵ Cyt. wg: H. Werwes, *op. cit.*, s. 34–35.

⁶ B. Derkacz, *Wstęp do: P. P. Hułak-Artemowskij. Twory*, oprac. B. Derkacz, Kyjiw 1978, s. 7.

⁷ J. Janów, *Dzieła Krasickiego na Rusi*, [w:] *Księga referatów*, red. L. Bernacki (Zjazd Naukowy im. Ignacego Krasickiego we Lwowie w dniach 8–10 czerwca 1935), Lwów 1936, s. 201.

⁸ R. Łużny, *op. cit.*, s. 325.

⁹ *Ibidem*.

Jako pierwsi związek bajek Artemowskiego i Krasickiego dostrzegli znawcy literatury ukraińskiej – Petrow i Ohonowski. Bardziej szczegółowo zaś problem ten został omówiony przez Zerowa i Ajzensztoka¹⁰.

Poczynając od roku 1818 Hułak-Artemowski przerobił i przełożył osiem utworów z *Bajek i przypowieści*. Oto ich tytuły (w kolejności zgodnej z wydaniem bajek ukraińskiego twórcy¹¹) z odniesieniem do tytułów polskich pierwowzorów: 1) *Pan ta sobaka* (kazka) por. *Pan i pies* III 16; 2) *Solopij ta Chiwrija abo Horoch pry dorozi* (kazka) por. *Groch przy drodze* III 22; 3) *Dureń i rozumnyj* (prykazka) = *Mądry i głupi* IV 26; 4) *Cikawyj i mowczun* (prykazka) = *Mądry i głupi* III 19; 5) *Likar i zdorow'ja* (prykazka) = *Doktor i zdrowie* IV 5; 6) *Bat'ko ta syn* (baśnia) = *Dziecię i ojciec* III 4; 7) *Dwi ptaszky w klitci* (bajka) por. *Ptaszki w klatce* I 21; 8) *Rybka* (baśnia) por. *Rybka mała i szczupak* I 27.

Zanim przystąpię do omówienia wspomnianych adaptacji, chciałabym przypomnieć jedną istotną cechę ówczesnej sztuki przekładowej, mianowicie „tendencję do uproszczenia, obniżenia, a czasem nawet do pewnego zwulgaryzowania oryginału”¹². Ówczesna „nowa” literatura ukraińska dopiero powstawała i rozwijała się na gruncie potocznej ludowej mowy, była jeszcze niedoświadczona i ograniczona. Ogromny wpływ na rozwój „nowej” literatury miała też trawestacja *Eneidy* Iwana Kotlarowskiego, śladami którego szli i następni tłumacze. Sam Hułak-Artemowski bardzo przychylnie wypowiadał się o tej burlesce: „Uże nema joho j na switi niczoho kraszczoho jak Enej w naszij odeżi”¹³ („Już nie ma na świecie niczego piękniejszego, niż Enej w naszym ubraniu”)¹⁴.

Według Zerowa¹⁵, ze względu na sposób przerabiania utworów Krasickiego, bajki Artemowskiego można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej zaliczymy takie teksty, jak: *Cikawyj ta mowczun*, *Likar i zdorow'ja* oraz *Dureń i rozumnyj*. Są to przekłady, w pełnym rozumieniu tego słowa, zgodne z oryginałem, ujęte w klasyczną formę bajki-epigramatu. Te, zgodnie z oznaczeniem autora, „prykazky” to utwory czterowersowe o charakterze ścisłych i dowcipnych poetyckich humoresek. Przedstawiane przez bajkopisarza polskiego różnorodne sytuacje życiowe są przekazane w bajkach Hułaka-Artemowskiego w postaci lakonicznych opowieści.

¹⁰ Zob. J. Janów, *op. cit.*, s. 200–201.

¹¹ Petro Hułak-Artemowski. *Jewhen Hrebinka*, red. I. O. Dzewerin, Kyjiw 1984, s. 37–62.

¹² Zob. H. Koczur, *Literatura polska w ukraińskich przekładach*, „Życie Literackie” 1970, nr 23, s. 10.

¹³ Fragm. przypisu do bajki P. Hułaka-Artemowskiego *Suplika do Hryćka K[wik]y* podaje wg: Petro Hułak-Artemowskyj..., s. 43.

¹⁴ Ponieważ niniejsza praca dotyczy relacji między literaturami w dwu różnych językach, własny polski przekład filologiczny fragmentów wykorzystywanych utworów poetów ukraińskich będę umieszczała obok tekstów oryginalnych, gdy będzie to konieczne.

¹⁵ Zob. M. Zerow, *Nowe ukraińskie piśmenstwo*, Kyjiw 1924, s. 109–110.

Do innej zaś grupy należą dwie kolejne bajki Hułaka-Artemowskiego: *Dwi ptaszky...* i *Rybka*. Tak jak ich oryginały, utwory te nie mają zabarwienia satyrycznego. W porównaniu z poprzednimi tekstami wątki Krasickiego zostały nieznacznie rozbudowane. Utwór *Dwi ptaszky...* ma charakter progresywny, co tyczy się także pierwowzoru, czyli bajki *Ptaszki w klatce*. Forma alegoryczna ilustruje w niej naturalne pragnienie wolności i wyraża protest przeciwko ograniczeniu praw człowieka. Bajkopisarz ukraiński zachował też w tym utworze jedną ze słynnych antytez Krasickiego, mianowicie „stary” – „młody”. W ten sposób utrzymana została uniwersalna wymowa tekstu, niesłusznie niekiedy ograniczana do problematyki politycznej.

Największym jednak osiągnięciem pracy adaptacyjnej Hułaka-Artemowskiego są bajki-satyry: *Pan ta sobaka* i *Solopij ta Chiwrija abo Horoch pry dorozu*. Te właśnie utwory zaliczamy do grupy trzeciej. Bajkopisarz ukraiński, rozwijając zasadniczy wątek cztero-ośmiowerszowych tekstów oryginału, powiększył je i rozszerzył do rozmiarów 160–180-wierszowych utworów, co w efekcie dawało właściwie nowe dzieła.

Pan ta sobaka jest to pierwszy przykład satyrycznej antyniewolniczej bajki w literaturze ukraińskiej. Temat zaczerpnięty z utworu Krasickiego o identycznym tytule, pod piórem Artemowskiego przedstawia się całkiem oryginalnie. Podniósł tu poeta ukraiński ważny problem społeczny swego czasu. W alegorycznym obrazie psa Riabka pokazał on zacoфанego, pozabawionego wszelkich praw wieśniaka-niewolnika, który za swą sumienną pracę jest katowany przez swego pana. W końcu jednak, kiedy został pobity po raz wtóry, uświadomił sobie pańską niesprawiedliwość i ogarnęło go oburzenie z powodu swawolnych czynów panów. Riabko zaczął protestować.

Artemowski przedstawił w tej bajce tragedię nie tylko wiernego psa, lecz także i jego towarzysza niedoli, parobka Jawtucha:

Toj dureń, chto durnym ide panam służyty,
A bilszej dureń, chto jim duma uhodyty!¹⁶

Ten głupi, kto głupim idzie panom służyć,
A większy głupiec, kto im myśli dogodzić!

W tym jakże realistycznym utworze ujawniają się również rysy burleski, szczególnie w przedstawieniu cierpień pobitego Riabka. Rzecz jasna, że to w pewnej mierze zmniejszyło satyryczną ostrość bajki.

W latach dwudziestych i trzydziestych XIX w. bajka *Pan ta sobaka* była bardzo popularna i rozpowszechniano ją nawet w rękopisach.

¹⁶ Cyt. z bajek P. Hułaka-Artemowskiego wg: *Petro Hułak-Artemowskyj...*, s. 37–62.

Zaznaczyć należy, że w wyżej omawianym tekście wykorzystał też Hułak-Artemowski osobne fragmenty z innego utworu Krasickiego – satyry *Pan nie wart sługi*, która – jak wiadomo – była protestem przeciwko okrutnemu traktowaniu poddanych, zwłaszcza zaś karze cielesnej niewspółmiernej do przewiny.

Adaptacją *Grochu przy drodze* Krasickiego jest, jak zaznaczono wcześniej, bajka *Solopij ta Chiwrija abo Horoch pry dorozi*. Utwór ten stanowi obszerną humorystyczno-satyryczną opowieść o nieudolnym i skąpym Sołopiju, który, wbrew radom żony, zasiał między pszenicą a żytem groch, wskutek czego stracił wszystko. Humor tej bajki jest wymierzony przeciwko egoizmowi i chciwości panów, którzy zawsze dbają tylko o własną wygodę. W wersji Hułaka-Artemowskiego został zaakcentowany aspekt społeczny i psychologiczny, podczas gdy u Krasickiego opisana sytuacja wyzwała refleksję filozoficzną, zgodną z głoszonym przez Księcia Biskupa Warmińskiego ideałem „mierności”.

Aktualność socjalna i koloryt narodowy przedstawionych tu bajek Hułaka-Artemowskiego podkreślono poprzez zastosowanie dużej liczby tematycznych szczegółów oraz komentarzy autorskich. Poeta wprowadza liczne jaskrawe sceny, sytuacje komediowo-dramatyczne, emocjonalny, potoczny dialog oraz rozbudowany morał. Zręcznie wykorzystuje bajkopisarz ludowe porównania, przysłowia i przypowieści, np. w bajce *Pan ta sobaka*: „Chocz w oko strel tobi, tak temno na dwori” („Choć w oko strzel tobie, tak ciemno na dworze”); „Odyn Riabko, odyn jak palec” („Jeden Riabko, jeden jak palec”); „Za moje, jak każut’, żyto, ta szcze j mene i byto” („Za moje, jak mówią, żyto, to jeszcze i mnie i bito”) czy też w utworze *Solopij ta Chiwrija...*: „Koły wowkiw lakat’sia, to niczoho chodyt’ z sokyroju i w lis!” („Kiedy wilków się bać, to nie ma po co chodzić z siekierą do lasu”); „Chto ludej pytaje, po steżkach ne błukaje” („Kto ludzi pyta, po ścieżkach nie błąka”); „Chto durnem urodywś, tomu i durnem wmerty” („Kto głupim się urodził, ten głupim i umrze”); „De treba ruky hrit’, tam treba i ohniu” („Gdzie trzeba ręce ogrzać, tam trzeba i ognia”).

Słownictwo bajek Hułaka-Artemowskiego jest bardzo odmienne od języka Krasickiego. Utwory ukraińskie są przesycane takimi środkami wypowiedzi, jak archaizmy, prowincjonalizmy, wulgaryzmy czy też wyrazy rzadkie, których polski bajkopisarz unikał. W przeciwieństwie do Krasickiego, dla ukraińskiego poety ważna była nie tylko treść, lecz także walor emocjonalny słowa.

Nie przestrzegał Hułak-Artemowski w swych adaptacjach techniki bajek Krasickiego, dokonywał wielu zmian, dotyczących m. in. przebiegu akcji. Zastosował też bajkopisarz ukraiński interpolację. W bajce *Pan ta sobaka*, oprócz tytułowych Pana i psa Riabka występuje też parobek Jawtuch oraz

lud. Z kolei do utworu *Solopij ta Chiwrija...* oprócz głównego bohatera wprowadza też autor jego żonę Chiwriję.

Można zauważyć, że Hułak-Artemowski czerpał tylko z *Bajek i przypowieści*, jednak *Bajki nowe* niewątpliwie również przestudiował. Świadczy o tym budowa takich jego utworów, jak *Bat'ko ta syn* (której Zerow nie uwzględnił w swej klasyfikacji) oraz *Rybka*. Są one pisane wierszem o różnej liczbie zgłosek, czego nie spotykamy w zasadzie w *Bajkach i przypowieściach*.

Bajki nowe, na równi z *Bajkami i przypowieściami*, stały się z kolei źródłem inspiracji oraz wzorcem dla charkowskiego słuchacza Artemowskiego – Łewka Borowykowskiego, poety, bajkopisarza, folklorysty, tłumacza i lingwisty, jednego z pierwszych romantyków ukraińskich.

Urodził się Łewko Borowykowski 22 lutego 1808 r. we wsi Myluszky na Połtawszczyźnie, w rodzinie drobnego ziemianina. Powiatowa szkoła w mieście Choroli (1818–1822) i Gimnazjum Połtawskie (1822–1826) – to kolejne etapy jego nauki. W roku 1826 rozpoczął poeta studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Charkowskiego. Klimat tej uczelni i zapoznanie się z osobą Hułaka-Artemowskiego jeszcze bardziej wzbudziły u Borowykowskiego zainteresowanie literaturą.

W roku 1826 zostały wydrukowane pierwsze oryginalne utwory poety: poemat *Pir Władimira Wielikogo* i ballada *Mołodycia*. Po ukończeniu (w roku 1830) uniwersytetu Borowykowski w latach 1831–1837 wykładał historię, geografię i łacinę w Gimnazjum Kurskim, potem pracował w Nowoczerkasku i dopiero od roku 1838 na Ukrainie, w Połtawie.

Za życia napisał Borowykowski ponad dwieście pięćdziesiąt bajek, dwadzieścia cztery ballady i dumy, przełożył na język rosyjski sporą liczbę utworów Mickiewicza, przygotował do druku sto pięćdziesiąt ukraińskich pieśni ludowych i tysiąc dwieście przysłów i przypowieści. Interesował się w sposób wszechstronny folklorem. Zapisywał ludowe baśnie, wierzenia, zabobony, a także ludowe sposoby leczenia różnych chorób.

Nie ma prawie wiadomości o ostatnich latach życia Łewka Borowykowskiego. Zmarł 26 grudnia 1889 r.

Podstawową i wyróżniającą cechą dorobku artystycznego Borowykowskiego była jego miłość do ludzi prostych, do ich słowa, pieśni, pragnienie tego, aby jak najwięcej uczynić dla zachowania i wzbogacenia kulturowych skarbów własnego narodu. Przebywając w Kursku, poeta pisał w swoim liście do rektora Uniwersytetu Kijowskiego: „Żal prawdziwy, że moje pragnienie – pracować na Ukrainie – od pięciu lat pozostaje jedynie pragnieniem. A to odbiera mi możliwość spożytkowania mojej miłości do rodzinnego kraju, do języka małopruskiego. Był to cel, dla którego uczyłem się także języka polskiego”¹⁷.

¹⁷ Zob. H. Werwes, *op. cit.*, s. 44.

W roku 1852 został wydany zbiór bajek Borowykowskiego (na wzór *Bajek i przypowieści* Krasickiego) pt. *Bajky ta prybajutky*. Już sam tytuł owego zbioru mówi o wielkim znaczeniu bajkopisarskiego doświadczenia Krasickiego dla poety ukraińskiego.

W jednym ze swych listów Borowykowski zamieścił wzmiankę następującej treści: „Bajki w języku ukraińskim, razem 250. Z nich ponad 200 oryginalnych, pozostałe to naśladowanie Krasickiego”¹⁸. Badacze, zajmujący się bajkami Borowykowskiego, różnie podchodzili do kwestii ich związku z tekstami polskiego poety, różne także podawali tu cyfry. Ostatecznie, po szczegółowym rozpatrzeniu materiału, sprawę tę wyjaśnił lwowski uczonec Jan Janów¹⁹. Według tego badacza, czterdzieści trzy bajki Borowykowskiego to właśnie przekłady lub naśladowania polskiego bajkopisarza. Oto lista tych utworów:

<i>Baran dany na ofiarę</i> I 13	por. u Borowykowskiego:	<i>Husy</i>
<i>Chłop i cielę</i> BN II 13		<i>Chaziajin ta tela</i>
<i>Czapla, ryby i rak</i> BN II 12		<i>Buszla</i>
<i>Daremna praca</i> IV 2		<i>Daremna pracia</i>
<i>Do dzieci</i>		<i>Do ditej</i>
<i>Doktor</i> I 14		<i>Likar</i> (por. też bajkę <i>Lik</i>)
<i>Doktor i zdrowie</i> IV 5		<i>Likar ta zdorowja</i>
<i>Dwa psy</i> II 17		<i>Riabko j Ziużko</i>
<i>Furman i motyl</i> III 26		<i>Metelyk</i>
<i>Groch przy drodze</i> III 22		<i>Horoch</i>
<i>Kalamarz i pióro</i> III 21		<i>Pero j kalamar</i>
<i>Komar i mucha</i> II 24		<i>Metelyk i komar</i>
<i>Księgi</i> III 8		<i>Hramatyka j czasłoweć</i>
<i>Lwica i maciora</i> BN IV 19		<i>Lwycia</i>
<i>Malarze</i> BN IV 20		<i>Dwa malari</i>
<i>Małżeństwo</i> II 15		<i>Chomyna żinka</i>
<i>Mądry i głupi</i> III 19		<i>Durnyj i rozumnyj</i>
<i>Młot z kowadłem</i> BN II 7		<i>Kowadło i mołot</i>
<i>Niedźwiedź i liszka</i> II 9		<i>Łysycia j widmo</i>
<i>Nocni stróże</i> II 3		<i>Iwan ta Petro</i>
<i>Noga i but</i> BN II 4		<i>Czobit</i>
<i>Ocean i Tagus rzeka</i> I 9		<i>Riczka j more</i>
<i>Ojciec łakomy, syn rozrzutny</i> I 7		<i>Moty oraz Skupyj</i>
<i>Orzeł i sowa</i> III 20		<i>Oreł ta sowa</i>
<i>Owieczka i pasterz</i> II 13		<i>Wiwczar ta wiwcia</i>
<i>Pochodnia i świeca</i> BN III 15		<i>Lichtar oraz Kahaneć i hnit</i>
<i>Podróżny („Arab jeden...”) BN II 15</i>		<i>Miszok z hriszmy</i>
<i>Potop i rzeka</i> I 2		<i>Riwczak i riczka</i>
<i>Przyjaciele</i> BN II 9		<i>Dwa zajci pryjateli</i>
<i>Pszczółka</i> BN III 12		<i>Bdżoła</i>

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Zob. J. Janów, *op. cit.*, s. 202–204.

Ptaki i osiel IV 18
Rybka mała i szczupak I 27
Sąsiedztwo IV 24
Skarb II 7
Strzelec i pies I 15
Talar i czerwony złoty II 8
Wilczki BN I 14
Wino szampańskie BN III 16
Woły krnąbrne IV 28
Worki BN IV 4
Wstęp do bajek
Wyszydzający IV 25

Osel ta swynia
Szczuka i plitoczka
Susidstwo
Skarb
Ochotnyčka собака
Kapszuk i kałytko
Dwi wiwci
Pywo
Woły
Kapszuk i kałytko
Bajka
Hlań na sebe

Według Janowa, mimo iż Borowykowski, z jednej strony, naśladował formę *Bajek i przypowieści*, stąd jego bajki-epigramaty, z drugiej wprowadził zabiegi techniczne charakterystyczne dla *Bajek nowych*, ale „ponieważ nie wnikał bliżej w treść i formę wzoru, przenosił tylko cechy zewnętrzne, dlatego też z rzadka osiągał efekt należyty, a bajki jego robią czasem wrażenie niedokończonych”²⁰.

Odkładając bardziej szczegółowe porównanie tekstów Borowykowskiego i Krasickiego na później (z uwagi na dużą liczbę wchodzących tu w grę utworów) chciałabym przedstawić jeszcze ogólne spostrzeżenia, będące wynikiem konfrontacji niektórych utworów obydwu pisarzy i dotychczas przeprowadzonych ich wstępnych analiz.

Bajki Krasickiego odznaczają się, jak wiadomo, zwięzłym ujęciem bogatej treści, skracanej do aforystycznego wyrażenia. Technikę tę starał się naśladować także Borowykowski, a w niektórych adaptacjach poszedł nawet dalej niż jego poprzednik. Mianowicie, krótkie czterowerszowe przypowieści Krasickiego: *Ojciec łakomy*, *syn rozrzutny* oraz *Pochodnia i świeca* skrócił bajkopisarz ukraiński do trzech wierszy:

Skupyj ne spaw – robyw, Skupyj ne jiw – kopyw,
 A wid toho... szcze bilsz rozbahatiw?
 Ni, okoliw!

(Skupyj)²¹

Skąpy nie spał – pracował, Skąpy nie jadł – oszczędzał,
 A od tego... jeszcze więcej się wzbogacił?
 Nie, zdechnął!

²⁰ *Ibidem*, s. 204.

²¹ Fragmenty bajek Ł. Borowykowskiego podaje wg: *Łewko Borowykowskyj. Twory*, oprac. W. F. Swiatowec, Kyjiw 1980, s. 54–101.

Rozczwanywsia Lichtar, szczo niczczu oswiszczaw.

Chtoś Lichtarewi tak skazaw:

„Jakby ne swieczeczka – to ty b todi mowczaw!”

(*Lichtar*)

Chwalił się lichtarz, że nocą świecił.

Ktoś lichtarzowi tak powiedział:

„Jakby nie świeczka – to ty byś wtedy milczał!”

Z kolei bajkę polską *Podróżny* udało się pocie ukraińskiemu zmieścić nawet w dwuwierszu:

Hołodnyj u stepu znajszow miszok z szahamy.

Uziaw – i kynuw het’: „Ja dumaw – z suchariamy!

(*Miszok z hriszmy*)

Głodny na pustyni znalazł worek z szachami.

Wziął – i wyrzucił: „Myślałem – z sucharami!”

Nie zawsze jednak szczęśliwie naśladował Borowykowski technikę ekonomii i ścisłości Krasickiego. Czasami przekształcała się ona w zwykłe uproszczenia, np. jego adaptacja bajki *Chłop i cielę*:

Iwan chotiw Tela wid wowka boronyty,

Kyjkom ubyw Tela, chotiwszy wowka wbyty.

Koho ż zriwniaju w bajci ja?

Chworoba – wowk; kyj – liky, czym liczyty.

A chworyj chto? – Tela.

(*Chaziajin ta Tela*)

Iwan chciał cielę od wilka obronić,

Kijkiem zabił cielę, chcąc wilka zabić.

Kogoż porównam w bajce ja?

Choroba – wilk; kij – leki, którymi leczyć.

A choryj kto? – cielę.

Akcja niektórych bajek-epigramatów wziętych z *Bajek i przypowieści* została przez autora ukraińskiego zgrabnie ożywiona, przez co zbliżały się one formalnie do typu *Bajek nowych*. Przykładem może być bajka *Skarb*, która przybiera ożywiony tok poprzez zastosowane w niej przerwy-cezury w zwrotkach pierwszej i trzeciej:

Łuci jawywsia skarb – Łuka k niomu z miszkamy.

Zemli ne czuje pid nohamy!

Wże w hołowi snuje kupyty’ seło!...

Na tretij deń, pidweredywszy p’jatakamy,

Umer Łuka – Łuky jak ne buło.

Łukowi ukazał się skarb – Łuka do niego z workami.

Ziemi nie czuje pod nogami!

Już w głowie snuje kupić wieś!...

Trzeciego dnia, chwając się piętakami,

Zmarł Łuka – Łukego jak i nie było.

W bajce *Moty...* da się zauważyć kolejną cechę zapożyczoną z bajkopisarskiej sztuki rymotwórczej Krasickiego, mianowicie zespolenie wyrazów o kontrastowej treści:

Choma z Pańkom

Zywut' buło pankamy.

Na starist' prożyły: obydwu z torbynkamy

Spiwały Łazarza – i wmerły pid tynkom.

Usiakyj znaje:

Chto sołodko żywe – toj hirko umyraje.

Choma z Pańkiem

Żyją sobie jak pany

Do starości dożyli: obydwu z torbami

Śpiewali Łazarza – i zmarli pod ścianą.

Każdy wie:

Kto słodko żyje – ten słodko umiera.

W trakcie przekładania i przerabiania bajek Krasickiego Borowykowski starał się dobierać takie słownictwo, aby jego utwory były przystępne i zrozumiałe dla szerokiego grona odbiorców. Dlatego też w swoich adaptacjach przedmioty czy osoby nie związane z życiem wiejskim zastępował poeta innymi, bliższymi prostym ludziom, np.: zamiast celnika, ministra i poety (*Wstęp do bajek*) wymienił kramarza i krawca; tytułowego barana o złocistych rogach zamienił na tuczone gęsi; zamiast szampana „szumiło i murczało” w jego utworze piwo. Nie sprzecząją się też ze sobą kronika i kalendarz (*Księgi*), lecz gramatyka i kalendarzyk. Przerabiając bajkę *Ptaszki i osioł* wprowadził Borowykowski świnie zamiast ptaszków, a bohaterami adaptacji *Wilczków* są owce. W tekście bajki *Skarb* pomija z tego powodu Jowisza, a w utworze *Ocean i Tagus rzeka* – tytułową nazwę rzeki, która mogła nie być znana przeciętnemu czytelnikowi.

Z przedstawionych w niniejszej pracy rozważań można wnioskować, że Ignacy Krasicki, wzbogacając literaturę ukraińską o nowe idee i poetyckie formy wypowiedzi, wywarł na nią znaczący wpływ. Dowodem może być również twórczość bajkopisarska innych poetów ukraińskich, m. in. Świącickiego, Huszałowicza oraz Szaszkiewicz, dla których bajki Księcia Biskupa Warmińskiego były także wzorcem i źródłem inspiracji literackich.

Anna Petlak

DER EINFLUSS DER MÄRCHEN VON IGNACY KRASICKI AUF AUSGEWÄHLTE UKRAINISCHE SCHÖPFER DES XIX JH.

(Zusammenfassung)

Polnisch-ukrainische Literaturverbindungen haben lange und vielseitige Serschichte. Auf den Schicksal der polnischen Tradition des literarischen Lebens von Ukraina hat das Schaffen des Fürsten von polnischen Dichtern Zeit der Aufklärung des Bischofs Ignacy Krasicki, von allem mit seinen Märchen, ziemlich großen Einfluss ausgeübt.

Am Anfang des XIX Jh. führt Krasicki, von Dichtern-Übersetzern, beispielsweise von Piotr Hułak-Artemowski und Łewko Borowykowski, geholfen, nicht nur neue Ideen und Themen, sondern auch poetische Aussageformen in die ukrainische Literatur ein.

Die forliegende Arbeit stellt allgemeine Bemerkungen als Ergebniss der Konfrontation einiger Werken von beiden ukrainischen Schriftstellern und bisher durchgeführten einleitenden Analysen dar.